

# Tracimy pieniądze, bo nie walczymy o swoje prawa

**Prawie co czwarty Polak rezygnuje z walki o swoje prawa. Tłumaczymy się brakiem chęci, obawą przed kosztami i niezajomością przysługujących nam praw. Wiążą się z tym straty finansowe, których wysokość można porównać z równowartością średniego krajowego wynagrodzenia. Jakie sytuacje prawne przysparzają naszym rodakom największych problemów?**

Z badania „Świadomość prawna Polaków” przeprowadzonego przez Naczelną Radę Adwokacką wynika, że w ciągu ostatnich pięciu lat prawie co czwarty Polak (23 proc.) znalazł się w sytuacji, w której mógł dochodzić swoich praw, ale się na to nie zdecydował. Takie sytuacje najczęściej miały miejsce w przypadku niedotrzymania warunków umowy – dotyczyło to 12 proc. wszystkich rezygnacji z roszczeń. Kolejno wskazywano rezygnację z ubiegania się o należące się odszkodowanie (9 proc.), szkody powstałe w wyniku wypadków (8 proc.), kwestie finansowo-podatkowe (6 proc.) oraz sprawy spadkowe (5 proc.).

## Brak motywacji, by walczyć o swoje?

Najczęstszym powodem rezygnacji z walki o swoje prawa był brak sił i chęci – taką odpowiedź wskazało aż 28 proc. ankietowanych, którzy znaleźli się w takiej sytuacji. Prawie co piąta osoba (19 proc.) obawiała się kosztów związanych z postępowaniem, natomiast 13 proc. respondentów nie miało odpowiedniej wiedzy o przysługujących im prawach. 27 proc. osób przyznało, że odpuściło bez żadnego konkretnego powodu.

*- Walka o swoje prawa wymaga dużego zaangażowania emocjonalnego oraz czasu, jaki musimy poświęcić sprawie – zwłaszcza, jeśli robimy to na własną rękę. Dla osób bez kierunkowego wykształcenia przepisy prawne bywają niezrozumiałe, nie dziwi więc fakt, że tak często decydujemy się zrezygnować z roszczeń. Powierzenie sprawy adwokatowi jest dużym ułatwieniem, ponieważ adwokat uświadomi nas o przysługujących nam prawach, wskaże dostosowane do naszej sprawy możliwości działania, czy skieruje w naszym imieniu odpowiednie pismo. Jeśli obawą są koszty, musimy wziąć pod uwagę, że koszty konsultacji mogą być nieporównywalne ze stratami finansowymi, jakie możemy ponieść w wyniku niezajomości prawa – zaznacza adw. Anisa Gnacikowska, zastępca sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej, koordynatorka kampanii „Adwokat w każdym przypadku”.*

## Pensja? Nie, dziękuję

Polacy poproszeni o oszacowanie strat finansowych powstałych w wyniku niezajomości prawa najczęściej wskazywali kwoty w przedziale od 1000 do 5000 zł (21 proc. wskazań). Koszty w wysokości od 5001 do 10 000 dotyczyły 11 proc. przypadków. Co dziesiąta osoba oszacowała, że straty, jakie poniosła, wyniosły więcej niż 10 000 zł. Z kolei z najnowszych danych udostępnionych przez GUS wynika, że średnie wynagrodzenie w III kwartale 2019 roku wyniosło 5148,07 zł brutto. Zatem jak się okazuje, w wyniku niezajomości swoich własnych praw, możemy stracić nawet kwoty zbliżone do przeciętnej miesięcznej pensji.

## Prawo nas stresuje

Niezajomość prawa to nie tylko straty finansowe, ale także konieczność poświęcenia dużych nakładów czasu oraz energii, szczególnie gdy samodzielnie próbujemy rozwiązać problem metodą prób i błędów. Takie sytuacje związane są z nasilonym stresem. Ponad połowa badanych (53 proc.) przyznała, że obawia się sytuacji o charakterze prawnym. A czego boimy się najbardziej? Przede wszystkim są to zadłużenia i windykacje, które znalazły się na pierwszym miejscu zestawienia. Kolejno wskazywano sprawy w sądzie, zawilości aktów prawnych oraz niedoczytanie warunków umowy.

Badanie „Świadomość prawna Polaków” zostało przeprowadzone przez agencję SW Research w ramach kampanii informacyjnej „Adwokat w każdym przypadku” organizowanej przez Naczelną Radę Adwokacką. Celem kampanii jest zwiększenie świadomości prawnej Polaków oraz zachęcenie do konsultowania problemów prawnych z adwokatem na ich początkowym etapie. Pozwala to podjąć odpowiednie działania zaradcze, zyskać poczucie bezpieczeństwa, a często także uniknąć start finansowych i dalszych konsekwencji, takich jak np. skierowanie sprawy do sądu.

[zobacz ikonografię](#)